

niesieniu do tego króla oraz zwięźle, w oparciu o Septuagintę i manuskrypt 11QPs^a (s. 135-159). Ostatni rozdział podejmuje wątek redakcyjnego opracowania psalterza hebrajskiego zajmując się zagadnieniem środowiska i daty ostatecznej redakcji oraz kwestią jego umiejscowienia wśród pozostałych ksiąg Starego Testamentu (s. 161-174). Bibliografia, podzielona tematycznie i uzupełniona do chwili wydania (s. 181-200), oraz indeksy (s. 201-228) wieńczą dzieło.

Bogate w treść omówienie Auwersa z pewnością posłuży jako wartościowe kompendium czytelnikowi, który pragnie zapoznać się gruntownie i w krótkim czasie z nowymi trendami w interpretacji Księgi Psalmów.

Rzym

o. STANISŁAW BAZYLIŃSKI OFMConv

Ks. BOGUSŁAW NADOLSKI TChr, *Chwała Ojcu*, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań 1999, s. 127

Autor podjął bardzo ważny dla teologii liturgii temat. Ma on znaczenie dla każdego chrześcijanina przeżywającego schyłek drugiego i przygotowującego się do rozpoczęcia trzeciego tysiąclecia od chwili Wcielenia Słowa Bożego. Na zawartość książki składają się trzy rozdziały teologicznych rozważań poświęconych wskazanemu w tytule tematowi, wielojęzyczna bibliografia zawiązana z formułami *Gloria i Te Deum*, cztery indeksy: tematyczny, autorów, wyrażen greckich i łacińskich, oraz streszczenia, spis treści w języku niemieckim i angielskim.

Pierwszy rozdział zatytułowany *Stworzeni, aby wielbić*, objętościowo najmniejszy (s. 19) jest rozdziałem wprowadzającym w treść całej pracy. Tezą wyjściową jest prawda teologiczna, że głównym zadaniem stworzenia rozumnego jest wielbienie Boga. Z tego zadania człowiek wywiąże się wtedy, jeżeli na świat będzie patrzył okiem wiary (s. 13) i pamiętał o wielkich dziełach Bożych. Pamięć ta powinna być anamnezą liturgiczną o charakterze narratywnym, czyli doświadczeniem aktualnej obecności Boga w życiu osobistym i społecznym (s. 22-23). Za filozofem z Aleksandrii Filonem, ks. B. Nadolski pisze: „Człowiek, nie składając dziękczynienia, popełnia większy grzech niż dzieje się to w przypadku zapomnienia czy atei-

zmu”, i dodaje: „Niewdzięczność staje się «devolutio», co oznacza przypadek prawa spadku, wydziedziczenie” (s. 26).

Najdłuższy drugi rozdział został poświęcony genezie każdej z pięciu doksologii i ze szczególnym uwzględnieniem dużej doksologii *Chwała na wysokości Bogu*.

W rozdziale trzecim Autor koncentruje swoją refleksję prawie wyłącznie na hymnie *Te Deum*. Docieka jego autorstwa, analizuje jego treść i przedstawia jego zastosowanie w czynnościach liturgicznych i pozaliturgicznych, w muzyce i w ikonografii. Jakby ostatnim akordem tego rozdziału i zarazem całej książki jest temat *Alleluja jubilus* – radosne Alleluja. Uwielbieniem Boga Trójjedynego zamierza Autor zamknąć dobiegające końca drugie tysiąclecie i zarazem otworzyć trzecie.

W omawianej książce Autor opracował obrany przez siebie temat w sposób profesjonalny. Opracowania dotychczasowe wzbogacił refleksją teologiczną i faktografią. W pracy posłużył się najnowszą wielojęzyczną literaturą liturgiczną. Jak wynika ze streszczenia książki (s. 122 i 124), Autor zdaje sobie sprawę z tego, że podjęty temat nie został jeszcze opracowany do końca. Nie wiadomo, czy miał na myśli m. in. nieudokumentowane zastosowanie hymnu *Te Deum* w różnych okolicznościach pozaliturgicznych, np. w pojedynkach i w *Sądach Bożych* (s. 78). O tym, że uwzględnienia On dzisiejszy stan badań świadczy tekst na s. 39, gdzie pisze, że „Tradycja Apostolska” *na pewno nie jest autorstwa św. Hipolita* i dlatego opowiada się za jej nową nazwą *Diataxeis*. Z tej wypowiedzi wynika, że Autor przyjmuje ostatnie rezultaty badań liturgisty ze Strassburga, Marcela Metzgera.

W omawianej publikacji często spotykamy neologizmy. Rodzi się pytanie, czy wprowadzenie ich do słownictwa liturgicznego będzie dla liturgiki pożyteczne? Lektura omawianej książki ks. B. Naldolskiego przekonuje, że nie powinno jej zabraknąć w podręcznym zbiorze książek teologa.

Kraków

KS. JÓZEF WACŁAW BOGUNIOWSKI SDS